Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI Kraków, poniedziałek, 6 marca 1939 Nr 65

Pierwsze błogosławieństwo Ojca św. Piusa XII dla Polski

Podczas ceremonii składania przez kardynałów pierwszej audiencji Ojcu Św. Piusowi XII Prymas Polski Kardynał August Hlond zbliżając się do nowego kierownika Nawy Piotrowej, powiedział: **„Składam Waszej Świątobliwości synowski hołd najwierniejszej Polski“.**

Pius XII wzruszony bardzo odpowiedział: **„Błogosławię z całego serca Episkopatowi, Władzom państwa i całemu Narodowi Polskiemu“.** (KAP).

Kto germanizuje ludność polską na Śląsku Opolskim?

KAP: Raz po raz prasa polska zamieszcza wiadomości — zresztą zgodne z prawdą — **o zniesieniu nabożeństw polskich na Śląsku Opolskim, o usuwaniu napisów polskich na krzyżach, Drogach Krzyżowych, obrazach i td.** Nieraz przypisuje się winę tego stanu rzeczy duchowieństwu i wrocławskiej władzy duchowej. Jak sprawa przedstawia się faktycznie?

Otrzymaliśmy sprawozdanie **całkowicie autentyczne** z konferencji oficjalnej, która odbyła się nie tak dawno **w rejencji Opolskiej.** Rejencja wezwała do siebie pewnego proboszcza, który wybudował nowy kościół. Wywiązał się następujący dialog, który podajemy jako wyciąg z protokołu, w tłumaczeniu polskim:

Urzędnik rejencji: — „Ksiądz otoczył się sztabem polskiej służby kościelnej“.

Ksiądz: — „Nie mogę usunąć kościelnego, który całe lata pracował w kościele bez wynagrodzenia. Nie mogę także usunąć dziewczyny, która czyści i przystraja mi kościół jedynie tylko dlatego, że jej mowa ojczysta jest polska. Poza tym nie zgłosiła się żadna Niemka, która była by gotowa za małe wynagrodzenie albo za „Bóg zapłać“ pracę tę wykonać. Na odpowiednie wynagrodzenie nie mam pieniędzy“.

Urzędnik: — „Ksiądz podobno zaprowadził polskie nabożeństwa w kościele, co jest absolutnie niedopuszczalne. **Ksiądz natychmiast usunie przeklęte polskie napisy z kościoła“.**

Ksiądz: — „Polskich nabożeństw nie zaprowadziłem. Były one od samego początku. Natomiast zaprowadziłem na własny koszt jeszcze drugie nabożeństwo niemieckie. Muszę w tym celu na każdą niedzielę zapraszać na własny koszt innego księdza z poza parafii“.

Urzędnik: — „Stosunek liczby nabożeństw polskich do niemieckich w kościele księdza jest nie do utrzymania, gdyż 95 procent parafian życzy sobie niemieckich nabożeństw, jak wykazuje lista z podpisami, przedłożona przez „Bund Deutscher Osten“.

Ksiądz: — **„Czy pan wie, jakimi środkami „Bund Deutscher Osten“ uzyskał podpisy 95 proc. parafian?“**

Urzędnik: — „Nam wystarczy fakt, że podpisy są. A podpisy są“.

Ksiądz: — „Ale przecież mniejszość narodowa ma prawo do własnych nabożeństw“.

Urzędnik: — „Nabożeństwa dla mniejszości narodowych może ksiądz odprawiać i 10 razy na dzień. Ale w tenczas ksiądz winien wywiesić na drzwiach kościoła tablicę: „Tylko dla polskiej mniejszości!“

Ksiądz: „Sprawę tę muszę najpierw przedłożyć kardynałowi (arcybiskupowi Wrocławia — Bertmanowi, przyp. red.), ponieważ sam zmiany w nabożeństwach zaprowadzić nie mogę“.

Urzędnik: — „To ksiądz musi sam załatwić. **Kardynał nie ustąpi“. (Der Kardinal gibt nicht nach).**

Ksiądz: — „Tego nie mogę zrobić. Postąpiłbym przeciw mojemu sumieniu i przeciw posłuszeństwu“.

Urzędnik: — „Wtedy ksiądz musi ponieść konsekwencje. Na sumienie księdza państwo nie może zwracać uwagi (Auf ihr Gewissen kann der Staat keina Rücksicht nehmen“. Jeżeli ksiądz w tej sprawie nic nie uczyni, muszę sprawę oddać do Gestapo...“.

Bez komentarzy!

Zapewniamy jeszcze raz, że wyciąg ze sprawozdania jest całkowicie autentyczny.

Roosevelt żąda 800 milionów dolarów na dozbrojenie

Waszyngton, 5. III. (PAT). Prezydent Roosevelt po powrocie z manewrów floty, przesłał do kongresu orędzie, domagając się udzielenia niezwłocznego kredytu w wysokości **110 milionów dolarów na sprawy związane z dozbrojeniem** (działa przeciwlotnicze, maski gazowe, broń automatyczna i t. d.). Dodatkowo prezydent zażądał **653 miln. 900 tys. dolarów na wzmocnienie obrony wybrzeży amerykańskich i 7 miln. 300 tys. dolarów na wyszkolenie na koszt rządowy 20 tys. lotników.** Prezydent zapowiedział, iż wkrótce zwróci się do kongresu o nowe kredyty, przeznaczone na budowę drogi poprzez przesmyk panamski poza granicami strefy kanału.

Nowy incydent na granicy sowiecko-mandżurskiej

Tokio, 5. III. (PAT). Agencja Domei donosi z Hsinking o dwóch inydentach jakie wydarzyły się na granicy sowiecko-mandżurskiej.

W sobotę rano **trzech kawalerzystów sowieckich nielegalnie wkroczyło na terytorium mandżurskie, ostrzeliwując patrole graniczne w pobliżu Suifenho w prowincji Kirin.**

Drugi incydent wydarzył się w niedzielę o godz. 8 rano. **40 żołnierzy należących do sowieckiej straży granicznej przedostało się na terytorium mandżurskie w pobliżu Kwanyehtai na północ od strefy Suifenho w prowincji Kirin. Żołnierze sowieccy ostrzeliwali patrol złożony z 20 żołnierzy mandżurskich.**

P. wicepremier nawołuje do konsolidacji

Warszawa, 5 marca. Na zebraniu Rady Związku Oficerów Rezerwy w dniu dzisiejszym przemawiał p. wicepremier Kwiatkowski. Z jego przemówienia warto zanotować dwa ustępy. Jeden, w którym oświadczył, że gdy naród **„na myśl o zaczepieniu granic własnego państwa przez obce siły odpowiada bez wahania słowem: wojna** (oklaski) wszędzie tam czai się już zarodek przyszłej klęski“.

I drugi — na temat konsolidacji: „My nie tylko wierzymy w możliwość szerokiej, narodowej konsolidacji, ale sądzimy, że jest ona dziejową koniecznością Polski współczesnej. Dlatego ręka nasza pozostaje wyciągnięta do zgody, a myśl nasza z uporem powracać musi do rozwiązania tej konieczności na szerokiej narodowej podstawie“ (huczne oklaski).

Przyjaźń Polski i Rumunii

Warszawa, 5 marca (PAT). Na obiedzie wydanym wczoraj na cześć rumuńskiego min. spraw zagranicznych Gafencu, minister J. Beck powiedział:

„Pańska wizyta w Warszawie, panie ministrze, przyjęta jest i przez rząd i przez najszerszą opinię publiczną z najżywszym zadowoleniem. Rząd nasz z największym zainteresowaniem pragnie usłyszeć opinię pańską o tym, co możnaby dobrego i użytecznego przewidywać na przyszłość w życiu politycznym tej części Europy, która nas wspólnie interesuje. Wspominając z przyjemnością wszystkie nasze poprzednie kontakty pragnąłbym dać wyraz przekonaniu, że nie trudno nam będzie wyciągnąć wiele wspólnych konluzji“.

Na to odpowiedział min. Gafencu:

„Pomimo tak wielu wydarzeń, które głęboko zmieniły sytuację międzynarodową, będzie nam łatwo sprecyzować w naszych rozmowach stałe prawa przyjaźni. Będziemy usiłowali spełnić naszą misję z gorącym patriotyzmem wielkiego narodu, który przeżywa piękne dni wspaniałego odrodzenia narodowego, z głębokim przywiązaniem niezniszczalnym, pochodzącym z głębi wieków, które przywiązuje naród, składający się w swej większości z rolników i włościan do ziemi, którą uprawia, którą kocha, która jest jego własnością“.

——o0o——

Gen. Franco do Ojca św.

Rzym, 5 marca (PAT). Gen. Franco nadesłał do Papieża Piusa XII następujący telegram: — „W imieniu własnym i imieniu Hiszpanii tak wybitnie katolickiej i walczącej przeciw wrogom wiary, przesyłam Waszej Świątobliwości synowskie gratulacje oraz najgorętsze życzenia pomyślności i długiego pontyfikatu“.

Czy Hitler prześle gratulacje Ojcu św.?

Rzym, 5. III. (P). Dotąd jeszcze nie nadszedł do Rzymu telegram gratulacyjny dla Ojca Św. od Hitlera. Nie brak głosów, że

Hitler zignoruje wybór Papieża ze względu na osobę kard. Pacellego.

Są jednak inni, którzy twierdzą, że Hitler przezwycięży opory swego otoczenia, a to pod wpływem Mussoliniego, który mu doradza umiar, i że telegram wyśle. W każdym razie uderzającym jest, że choć III Rzeszę łączy ze Stolicą Apostolską konkordat, do dnia dzisiejszego Hitler nie wysłał Ojcu Św. gratulacyj. Telegram spóźniony też będzie miał swoj wymowę.

M. HAICZOU W RĘKACH JAPOŃSKICH.

Tokio, III. (PAT). Urzędowo donoszą, że japońskie siły lądowe i morskie zajęły dziś rano Haiczou, krańcową stację wschodnią lunghajskiej linii kolejowej. Jest to ważny ośrodek przemysłowy.

Wiadomości sportowe

Łódzkie IKP mistrzem Polski w koszykówce kobiecej

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo Polski w koszykówce kobiecej, rozegrano 4 dalsze spotkania.

IKP. Łódź odniósł zwycięstwo nad warszawskim AZS 25:13 (9:8). Mecz stał na bardzo wysokim poziomie. IKP grał zespołowo lepiej niż AZS.

Sensacyjnie zakończył się drugi mecz pomiędzy warszawską **Polonią i krakowską Makkabi.** Makkabi, która jest rewelacją tegorocznych mistrzostw, prowadziła stale, podczas gdy Polonia ustawicznie wyrównywała, lecz w przepisowym czasie mecz dał wynik remisowy 26:26 (13:13) i dopiero po dogrywce Polonia wygrała w stosunku 32:30.

AZS (W-wa) pokonał **AZS** (Lwów) 29:18 (16:7). Warszawianki lepiej grały defensywnie, a przy tym mając dwie dobre strzelczynie Wardyńską (12 koszy) i Brzóstowską (9) potrafiła rozstrzygnąć spotkanie na swą korzyść.

I. K. P. (Łódź) — Makkabi (Kraków) 22:17 (8:4). I. K. P. zwyciężyła zasłużenie, mając najlepsze zawodniczki — Janickiej (14 koszy zdobytych), Głażewskiej (7). Makkabi mimo dobrej gry Deutscherówny znowu spotkanie przegrała i znajduje się bez punktu.

Po tych rozgrywkach do zakończenia mistrzostw pozostają jeszcze dwa spotkania, które odbywają się w chwili zamykania przez nas numeru. Jest jednak pewnem, że mistrzostwo zdobędzie I. K. P. (Łódź), dotychczas bez porażki. Spotkanie z Polonią musiałaby przegrać w wysokim stosunku 1:40, co jest wykluczone.

—oOo—

Ciekawe uchwały krak. wychowawców fizycznych

W Krakowie odbyło się zebranie dyskusyjne miejscowego koła Pol. Zw. Wychowawców Fizycznych. Na wstępie uczczono minutą ciszy pamięć zmarłego niedawno dr Zygmunta Wyrobka, zasłużonego pioniera W. F. na terenie całej Polski, a szczególniej na terenie Krakowa. W obradach poruszono najżywotniejsze zagadnienia z dziedziny W. F. i sportu w szkole. Podkreślono dotkliwy brak boisk do gier sportowych. Stwierdzono, że park dr Jordana w Krakowie jest obecnie zupełnie zdewastowany, a jego dawne boiska nie nadają się do użytku, tymbardziej, że są one terenem zbierania się różnych mętów. Nauczyciele W. F. niejednokrotnie spotykali się z napaściami na uczniów w czasie gier i ćwiczeń na boiskach w parku dr Jordana. Uchwalono zwrócić się do zarządu miejskiego o rozpoczęcie odpowiedniej opieki nad parkiem.

Żywa dyskusja rozwinęła się z okazji grudniowego okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie usportowienia młodzieży szkolnej. Uznano, że obecne międzyszkolne kluby sportowe nie rozwiązują sportowych potrzeb młodzieży, a nawet poniekąd ją utrudniają. Nauczyciele sportowcy, zaangażowani w pracy nad elitą sportową młodzieży w klubach międzyszkolnych, czynią to z dużym wysiłkiem poza godzinami pracy, co rozprasza ich zainteresowania, które winny być przede wszystkiem związane z usportowieniem całej młodzieży danej szkoły. W dodatku kluby międzyszkolne nie dysponują własnymi boiskami i nie posiadają własnego sprzętu sportowego.

Zdaniem nauczycieli krakowskich, należałoby powołać szkolne koła sportowe na takich zasadach, na jakich istnieją dziś kluby międzyszkolne, z tym, że koła byłyby zorganizowane przy klubach sportowych społecznych. Te ostatnie kluby otrzymałyby odpowiednie zalecenia ze strony PUWF i ZZ.

Niezależnie od kół szkolnych przy społecznych klubach sportowych, powinny nadal rozwijać żywotną działalność koła sportowe, istniejące przy każdej szkole. Koła te kierowałyby najlepszy materiał młodzieży do kół przy klubach sportowych społecznych, jednak awans taki dla młodzieży musiałby być uzależniony od postępów ucznia w nauce.

—oOo—

O mistrzostwo krak. Ligi Okr.

GARBARNIA IB—OLSZA 2:2 (1:0).

W dniu dzisiejszym w Lidze okr. miały się odbyć dwa spotkania mistrzowskie zaległe z rundy jesiennej. Makkabi miała się spotkać z Z. S. Chełmkiem, ale do zawodów nie doszło. Makkabi nie stawiła się na boisku Chełmka. Podobno Makkabi nie została zawiadomiona przez Z. S. Chełmek.

W drugim meczu Garbarnia w ligowym składzie zremisowała z Olszą 2:2 (1:0). Bramki dla Garbarni zdobyli Nowak i Wróbel (b. gracz Wawelu), dla Olszy Dudzik i jedna samobójcza po kornerze bitym przez Dudzika. Sędziował b. dobrze p. mgr. Skowroński.

Rezerwa Garbarni rozegrała mecz tow. z Koroną, uzyskując wynik remisowy 0:0.

Cracovia — Warta (Zawiercie) 15:0 (7:0)

Wynik mówi za siebie. Cracovia strzeliła 15 bramek, a mogła strzelić i dwa razy tyle. Warta okazała się drużyną niesłychanie prymitywną i doprawdy dziwić się należy, iż kierownictwo Cracovii zdecydowało się sprowadzać tak słabą drużynę. O samej grze nie ma powodu pisać. Zanotujemy tylko, że obfitym łupem bramkowym podzielili się Korbas, Młynarek 4, Myszkowski 3, Szeliga i Madryga po 2. Sędziował p. Rumpler a kilkaset widzów, jacy zebrali się na widowni, chwilami bawili się serdeczne.

Wisła — Krowodrza 6:1 (3:1)

Przed południem ligowa Wisła rozegrała treningowy mecz z Krowodrzą. Zawody były ciekawe, stały na wysokim nawet poziomie, przy czym — rzecz jasna — ligowcy mieli wyraźną przewagę. Bramki dla Wisły strzelili Artur 3, Hausner 2 i Gracz 1. Dla Krowodzy, która kondycyjnie wypadła b. słabo, bramkę zdobył najlepszy w ataku Psonka.

Warszawa gromi w boksie

Warszawa, 5. III. (Tel.). W dniu dzisiejszym odbył się tutaj międzymiastowy mecz bokserski Warszawa—Wiedeń zakończony wysokim zwycięstwem bokserów Warszawy w stos. 13:3. Bokserzy warszawscy przewyższali o głowę zawodników wiedeńskich. Wyniki były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy Warszawy):

Rotholc pokonał Pichlera.
Sobkowiak wygrał z Sevcikiem,
Czortek wypunktował Jarę,
Tomczyński zremisował z Werostą,
Kolczyński pokonał przez k. o. Kartza,
Milewski wygrał również przez k. o. w I rundzie z Freinsingerem,
Archacki przegrał z Kollerem, a
Neuding wygrał z Blaettnerem.
Widzów stosunkowo niewiele.

—oOo—

Doskonałe warunki śniegowe w Zakopanem

W następstwie obfitego opadu śnieżnego i spadku temperatury zapanowały wreszcie w Tatrach wspaniałe warunki zimowe.

Śniegu w górach jest obecnie pod dostatkiem, a piękna pogoda stwarza znakomite warunki dla uprawiania narciarstwa i turystyki.

Tempertura dochodzi nocami do — 5 st. w Zakopanem, a w górach do kilkunastu stopni poniżej zera.

Gen. Franco wyciąga rękę do wrogów

Londyn, 5. III. (PAT). W wywiadzie udzielonym korespondentowi „Sunday Chronicle" w Barcelonie gen. Franco potwierdził jeszcze raz wolę zachowania zupełnej niezależności polityki Hiszpanii narodowej. Nawet piędź ziemi hiszpańskiej nie dostanie się pod żadne obce panowanie, zapewnił gen. Franco. Nowa Hiszpania nie będzie kierowała się ani ideą rewanżu ani nienawiści. Świat to musi zrozumieć. Zwycięstwo bez zgody byłoby próżnym triumfem. Pragniemy być przyjaciółmi tych nawet, którzy dotychczas byli naszymi wrogami, jeżeli nasi wczorajsi wrogowie zechcą szczerze współpracować z nami, Hiszpania swymi własnymi siłami będzie mogła odzyskać miejsce, które należy się jej w Europie.

Sowiety odwołały szereg przedstawicieli z Komitetu nieinterwencji

Moskwa, 5. III. (PAT). Agencja Tass donosi: Wobec tego, że londyński komitet nieinterwencji zaprzestał już od dłuższego czasu swej działalności i stracił sens swego istnienia, rada komisarzy ludowych Z. S. R. R. postanowiła dnia 1 marca odwołać swego przedstawiciela w komitecie nieinterwencji.

„Śmiertelny post" Ghandiego skierowany jest przeciw maharadży Radzkotu

Londyn, 5, III. (PAT). Z Radzkot donoszą, że po 7-iu godzinach od chwili rozpoczęcia postu Gandhi otrzymał odpowiedź maharadży Radzkotu, odmawiającą wprowadzenia rządów demokratycznych w państwie Radzkot. Przyjaciele Mahatmy Gandhiego, obawiający się o jego zdrowie, zwrócili się do wicekróla Indii o rozjemstwo. Ze strony urzędowej oświadczono jednakże, iż nie jest zamierzona interwencja, ponieważ spór ma charakter czysto osobisty pomiędzy Gandhim a maharadżą.

PISMA NIEMIECKIE Z POLSKI BEZ DEBITU W CZECHOSŁOWACJI.

Warszawa, 5. III. (Tel.). Poczta czeska zwróciła ostatnio przesyłkę czasopism wydawanych przez Niemców w Polsce, a to wobec odebrania na terenie Czechosłowacji debitu organowi stowarzyszenia Niemców w Polsce „Der Deutsche in Polen", wychodzącemu w Katowicach.

ZA 1,000.000 ZŁ FUTER SPROWADZI POLSKA Z ZSRR.

Warszawa, 5. III. (Tel.). Wprowadza się już w życie podpisaną niedawno umowę handlową polsko-sowiecką. Dziś odbyło się posiedzenie komisji dla rozdziału pierwszych kontyngentów importowych w handlu z Sowietami. Hurtownikom futrzanym przyznano prawo sprowadzenia wysokowartościowych futer z Sowietów za 1,000.000 zł.

STRAJK OKUPACYJNY W VACUM OIL COMP. W WARSZAWIE.

Warszawa, 5. III. (Tel.). W warszawskim oddziale Vacum Oil Company wybuchł strajk okupacyjny, spowodowany zatargiem między dyrekcją tej firmy a pracownikami na tle zwolnienia 12 pracowników, zaangażowanych czynnie w przygotowaniu projektu umowy zbiorowej. W strajku bierze udział personel biura w liczbie ponad 20 osób.

MICHALSKI, IDZIKOWSKI I TOW. WNOSZĄ SKARGĘ KASACYJNĄ.

Warszawa, 4. III. (Tel.). Skazani ponownie przez sąd drugiej instancji b. wicedyrektor departamentu podatkowego Michalski, b. pos. Idzikowski i tow. zapowiedzieli wniesienie skargi kasacyjnej. Podobno skargę taką ma wnieść również urząd prokuratorski.

—:oOo:—

Ustalenie programu „Dni Krakowa"

Komitet „Dni Krakowa" ustalił już program tegorocznych imprez. Podobnie jak zeszłego roku odbędzie się Festiwal Sztuki. Odbędą się koncerty na Wawelu, wieczór serenad i wieczór Szopenowski na Wawelu. W program tegorocznych „Dni Krakowa" będzie nadto wchodzić szereg przedstawień, wieczorów literackich i wystaw, między innymi wystawą malarstwa religijnego i wystawa książki.

Zakończenie strajku szewskiego w Krakowie

Trwający od dłuższego czasu strajk pracowników szewskich zakończył się w sobotę. Przykrawacze uzyskali 5 procent podwyżki, cholewkarze 16 procent, chałupnicy 10 procent.

Kalendarzyk katolicki

PONIEDZIAŁEK 6 MARCA. Św. Perpetuy i Felicyty męczenniczek.
Wschód słońca o godz. 6.13, zachód o godz. 17.22. Długość dnia 11 godzin 9 minut.

—oOo—

Kronika krakowska

ZMARLI W KRAKOWIE: Śp. Władysław Toboła l. 40, pracownik Krak. Miejskiej Kol. Elektr.; śp. Józef Böhm l. 39, technik Poczt i Tel.; śp. dr Maksymilian Szlang l. 55, adwokat.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.
Poniedziałek, 6. III. po poł. „Balladyna" (wysprzedane), wiecz. „Mizantrop".
Wtorek, 7. III. po poł. „Balladyna" (wysprzedane), wiecz. „Dlaczego zaraz tragedia?!"

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Serce matki" (St. Engelówna i M. Cybulski).
APOLLO: „Pani i cowboy" (Gary Cooper).
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od 5—9 marca 1939 r. włącznie: „Więzienie bez krat".
L. O. P. P.: „Święty ogień" i „Czardasz".
MUZEUM wyświetla w sobotę 4, w niedzielę 5 i w poniedziałek 6 b. m. film polski p. t. „Znachor".
PROMIEŃ: „4 córki". W gł. rolach Rosemary Lane, Lola Lane, Puscilla Lane.
SCALA: „Powrót Arsena Lupina".
STELLA: „Halka" (Lili Zielińska, Wł. Ladis).
SZTUKA: „Banita" (Freddie Bartholomew).
UCIECHA: „Patrol bohaterów" (Errol Flyn) oraz dodatek „Życie i śmierć Papieża Piusa XI".
WANDA: „Chwila pokusy". W rol. głównych: Joan Crawford, Robert Joung, Margaret Sullavan, Melvyn Douglas.
ŚWIT: „Władczyni" (Anna Neagle".

—∾—

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w poniedziałek po południu **„Balladyna"** J. Słowackiego, przedstawienie dla młodzieży krak. szkół średnich (wysprzedane). Wieczorem komedia Molliera **„Mizantrop"** w reżyserii W. Woźnika, odtwarzającego rolę tytułową i z R. Pawłowską, A. Klońską, H. Bielską, Z. Mrożewskim, R. Wrońskim, J. Bobrowskim, A. Fuzakowskim ,A. Possartem. Jutro we wtorek po cenach zniżonych **„Dlaczego zaraz tragedia?!"** świetna komedia R. Niewiarowicza, w opracowaniu scenicznym reż. J. Karbowskiego, w premierowej obsadzie. We środę po cenach zniżonych baśń dramatyczna L. Rydla **„Zaczarowane koło".**

STOWARZYSZENIE MUZYKÓW POLSKICH w Krakowie (dawniej Stowarzyszenie Młodych Muzyków) urządza we wtorek 7 b. m. w sali „Florianki" (Kraków, ul. Basztowa 8) koncert w wykonaniu Tria Poźniaka (Wrocław). W programie utwory Beethovena i Brahmsa. Początek o godz. 20.

„PTASZNIK Z TYROLU". Kierownictwo operetki warszawskiej chcąc udostępnić jak najszerszym rzeszom tej pięknej operetki w obsadzie premierowej z M. Karwowską i J. Popławskim na czele powtarza ją w Domu Żołnierza po raz ostatni po cenach zniżonych od 90 gr do 3.30 zł. we środę 8 bm. Bilety wcześniej można nabywać w Składnicy krakowskiej, ul. Floriańska 14.

—:oOo:—

Uroczystość w parafii św. Kazimierza na Grzegórzkach

W niedzielę parafia św. Kazimierza na Grzegórzkach obchodziła podniosłą uroczystość **święta patronalnego ku czci św. Kazimierza, królewicza polskiego.** O godzinie 9 uroczystą Mszę św. odprawił **Ks. Biskup dr Michał Godlewski, profesor U. J. który wygłosił kazanie do licznie zgromadzonych wiernych.**

Zwycięstwo młodzieży narodowej w Krakowie

W niedzielę odbyły się wybory do Tow. **Biblioteki Prawa U. J.** Zgłoszono dwie listy: **„Listę Narodową"** nr 1 (Młodzież Wszechpolska) i **„Listę Zjednoczenia Narodowego Młodziezy Prawniczej"** nr 2 (Strzelec, Zw. Młodej Polski i Lewica Akademicka). W wyniku wyborów **Lista Narod.** zdo**była 10 mandatów, nadto w drodze kooptacji 4 mandaty, razem 14 mandatów. Lista nr 2 otrzymała 7 mandatów.**

Frekwencja była słaba. Ogółem oddano **295 głosów, w tym jeden nieważny. Na listę nr 1 padło 179 głosów, na nr 2 — 115 głosów.**

Z Listy Narodowej wybrani zostali m. in. pp. **Michoński, Łuczko, Danielski,** do komisji kontr. pp. Szoblik, Fuika, do sądu koleżeńskiego p. Wąsowicz.

Przebieg wyborów był spokojny.

Dziękczynne nabożeństwo

z powodu wyboru Piusa XII

W związku z wyborem nowego Papieża, Piusa XII, odbyło się w niedzielę uroczyste nabożeństwo dziękczynne w katedrze na Wawelu. Mszę św. pontyfikalną odprawił Ks. Metropolita Sapieha w asyści Ks. Infułata dra Podwina, oraz księży prałatów Mazanka i Jasińskiego. W stallach zasiedli członkowie Kapituły Metropolitalnej z Ks. Biskupem Rospondem. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz z wojewodą drem Tymińskim na czele, rektor U. J. Lehr-Spławiński, rektor Akademii Sztuk Pięknych Pautsch, rektor Akademii Handlowej Boland, korpus oficerski z gen. Jatelnickim, płk. Miodońskim i ppłk. Madejskim na czele, wiceprezydent miasta dr Klimecki, konsul francuski Py, konsul czechosłowacki Znoimsky, konsul węgierski Dyduch i konsul estoński Boehm i tłumy wiernych, które wypełniły szczelnie katedrę.

W czasie Mszy św. ks. rektor dr Konstanty Michalski wygłosił głębokie okolicznościowe kazanie. Nawiązując do pierwszego orędzia Papieża Piusa XII zwrócił kaznodzieja uwagę na trzy zasadnicze myśli orędzia: pierwsza z nich szła ku tym, „którzy cierpią z powodu biedy i bólu", druga ku tym, „którzy są poza Kościołem", wreszcie trzecia wyszła spod serca, myśl centralna, myśl, na którą czekał cały świat: „pokój". „Z góry, od Boga — mówił ks. Rektor Michalski — idzie Królestwo Niebieskie, a z nim kapłaństwo. Z góry, od Boga pochodzi też urząd Najwyższego Nauczyciela", następcy Św. Piotra, do którego powiedział Chrystus: „Ty jesteś opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół mój".

Po Mszy św. Ks. Metropolita zaintonował „Te Deum". W tej chwili rozbrzmiały spiżowe dźwięki „Zygmunta", wywołując uroczysty nastrój wśród wiernych.

—oOo—

Prof. Szyjkowski o polskich wpływach kulturalnych na Czechy

Pomimo bezpośredniego sąsiedztwa i bliskiego pokrewieństwa z czeskim narodem szerszemu ogółowi polskiego społeczeństwa narodowa kultura czeska jest nieznana. Mało komu u nas wiadomo, że **polskie wpływy kulturalne na Czechy były przez całe wieki bardzo silne.** Tej ignorancji kładzie kres **dr Marian Szyjkowski,** profesor Uniwersytetu Karola w Pradze. Przybywszy do Polski prof. Szyjkowski wygłosił w Warszawie i w Krakowie szereg odczytów o kulturalnych stosunkach polsko-czeskich.

Dwa odczyty, wygłoszone na Uniwersytecie Jagiellońskim poświęcił prof. Szyjkowski **wpływom Mickiewicza na Czechy.** Mickiewicz wywarł duży wpływ na czeskiego poetę romantyka **Karola Machę,** który znał dobrze twórczość Mickiewicza. — Silny był również wpływ Mickiewicza na twórczość Sztulca, Sabiny i Nebesky'ego.

Niezwykle ciekawy odczyt wygłosił prof. Szyjkowski na posiedzeniu **Towarzystwa Słowiańskiego,** które odbyło się w piątek pod przewodnictwem prezesa rektora Lehr - Spławińskiego. — Przedmiotem odczytu była ekspansja **kultury polskiej na Czechy.** Mówca zaczął od definicji pojęcie **„ekspansja",** przez którą rozumie zjawisko ciągłe i trwałe, sięgając w inny organizm w kierunku normatywnym. W dziejach istnieje **wzajemna ekspansja Polski i Czech.** Zaczyna się ona już u progu polskiej historii. Król **Bolesław Chrobry,** jeden z największych polskich władców, był synem Mieszka i Czeszki Dubrawki. Zmierzał do zjednoczenia **w jednym państwie dwóch bratnich narodów.** Tak, jak historię Polski przedrozbiorowej rozpoczyna syn pary mieszanej, tak kończy ją również syn pary mieszanej, **książę Józef Poniatowski,** syn Czeszki.

Wpływ kultury polskiej na czeską urywa się po bitwie pod Białą Górą na przeszło 100 lat. — Z końcem jednak XVIII wieku zaczyna się **nowy wspaniały okres wpływu kultury polskiej na Czechy.** Jeden z pierwszych budzicieli czeskich, ks. **Antoni Puchmajer** olśniony był poezją czasów Stanisława Augusta, zwłaszcza poezją Kniaźnina, Karpińskiego i Krasickiego. W przekładzie **„Świątynia Wenery w Knidos"** wzywa ks. Puchmajer społeczeństwo czeskie **do korzystania z niewyczerpanej — jak pisał — krynicy polskiej, a nawet do korzystania z polskich przekładów obcych dzieł.**

Bajki Krasickiego dostają się do czytanek czeskich i słowackich. Całe pokolenie czeskich i słowackich dzieci kształciły się na tych bajkach. — U podstawy wszelkich nauk znajdziemy w Czechach polski wzór lub polską podnietę. Słynne **„Starożytności słowiańskie"** Szafarzika są rozbudową archeologii Surowieckiego. Polacy przyjeżdżają do Czech, korespondują z Czechami i podtrzymują osobiste zetknięcia.

Po powstaniu listopadowym na grono młodych Czechów przeniosła się **żagiew myśli rewolucyjnej polskiej.** Śpiewa się w Czechach **mazurek Dąbrowskiego,** który staje się wkrótce hymnem ogólnosłowiańskim. W roku **1848** wybucha w Czechach pierwsza próba wolnościowego odruchu, opartego **na polskim ruchu wolnościowym.** W Pradze dochodzi do rozruchów ulicznych.

W tym okresie wpływ polskiej literatury jest bardzo duży. Szczególnie **Mickiewicz odegrał doniosłą rolę w dziejach kultury czeskiej.** O wpływie zaś Sienkiewicza świadczy fakt, **że zbiorowe wydanie jego dzieł pojawiło się w Czechach pierwej niż w Polsce.** Również polski dramat na przełomie **XIX i XX ma wielkie powodzenie w Czechach, szczególnie Przybyszewski i Zapolska.**

Epigonem polskiego romantyzmu jest **Franciszek Kwapil,** który wydał **antologię polskiej literatury. Dr Svital Karmik,** entuzjastyczny przyjaciel Polski wydał antologię poezji polskiej. Trzy tomy są już wydane, czwarty nie może dotychczas doczekać się nakładcy. W ostatnich latach wydano pod kierunkiem prof. Szyjkowskiego **„Polską knihovnę"** w 10 tomach.

Konsekwencją wpływów kultury było utworzenie w Pradze katedry języka i literatury polskiej, **która jest jedyną za granicą.** Katedrę tę oddano prof. Szyjkowskiemu.

Niestety obecnie po rozbiorze Czechosłowacji ekspansja kultury polskiej na Czechy urwała się. Prelegent zwrócił uwagę na obowiązek Polski nawiązania stosunków kulturalnych z czeskim narodem. Należy utworzyć w Polsce Instytut Słowiański, który stałby się centralą, promieniejącą na cały świat słowiański.

Po odczycie wywiązała się dyskusja, w której m. innymi zabierali głos prof. **Kutrzeba,** prof. **Semkowicz,** ks. senator **Machay** i inni. T. M.

Kobieta rzuciła się pod pociąg

W nocy z soboty na niedzielę o godzinie 24-tej w Płaszowie rzuciła się pod pociąg kobieta nieznanego nazwiska, licząca lat około 25. Koła pociągu odcięły jej prawe ramię, a nadto doznała ona licznych kontuzji na ciele. Wezwano pogotowie ratunkowe, lecz przed przybyciem lekarza kobieta zmarła.

—oOo—

Nowy statek polski

Gdynia, 5. III. (PAT). Najnowszy ze statków polskiej floty handlowej s/s „Narocz“, zakupiony niedawno w Anglii przez bałtycką spółkę okrętową, przybędzie po raz pierwszy do Gdyni pod banderą polską w poniedziałek dnia 6 bm. Statek płynie z Amsterdamu z ładunkiem złomu.

Poświęcenie s/s „Narocz “odbędzie się w Gdyni w dniu 7 bm.

—oOo—

M. Bilbao ambasadorem hiszpańskim w Paryżu

Paryż, 5 marca (PAT). Hiszpański rząd narodowy zwrócił się do rządu francuskiego o agrement dla p. Jose Felix Lequerica mera Bilbao, który miałby być mianowany ambasadorem Hiszpanii w Paryżu. W związku z powyższym w kołach delegacji hiszpańskiej w Paryżu podkreślają, że szef tej delegacji były ambasador Quinones de Leon uznaje swe zadanie za ukończone z chwilą nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Francją a Hiszpanią.

BARRIO NIE WYRAZIŁ ZGODY NA OBJĘCIE FUNKCJI TYMCZASOWEGO PREZYDENDA.

Paryż, 5. III. (PAT). W hiszpańskich kołach republikańskich oświadczono wczoraj wieczorem, że przewodniczący Kortezów Martinez Barrio nie powziął jeszcze decyzji w związku z sytuacją, jaką wytworzyło ustąpienie prezydenta Azany. Decyzja ta zakomunikowana będzie prawdopodobnie w dniu dzisiejszym.

NIE BYŁO MASOWYCH EGZEKUCYJ.

Hendaye, 5. III. (PAT). Jak stwierdza agencja Havasa na podstawie informacyj ze źródła poważnego i dochodzeń zagranicznych agentów konsularnych, rozsiewane od kilku dni pogłoski, **jakoby milicjanci hiszpańscy, którzy ostatnio powrócili przez Irun do Hiszpanii, stali się ofiarami masowej egzekucji, są nieprawdziwe i na niczym nie oparte.**

—oOo—

Goering wyjechał do Włoch

Rzym, 5. III. (PAT). Z Berlina wyjechał na parotygodniowy pobyt do Włoch marszałek Goering z małżonką. Marszałek Goering zamieszkał w San Remo, w celu spędzenia urlopu wypoczynkowego. Z okazji pobytu we Włoszech marszałek Goering przeprowadzi rozmowy z włoskimi mężami stanu.

Echa zabójstwa agenta G. P. U.

Lozanna, 5. III. (PAT). Trybunał w Lozannie skazał wczoraj na 3 miesiące aresztu niejaką Renatę Steiner, która śledziła we Francji i Szwajcarii b. agenta G. P. U. Ignacego Reissa, zamordowanego w dn. 4 września 1937 r. Steiner użyczyła również samochodu, w którym dokonano morderstwa. Jak wiadomo, sprawcy zabójstwa Reissa nie zostali dotychczas wykryci i schwytani.

Radio

FIS A RADIO.

Wielkich triumfów sportowych na Fisie nie odnieśliśmy, ale zato odnieśliśmy bardzo poważne sukcesy w dziedzinie organizacyjnej. Podziękowania gości zagranicznych nie były wyrazem zdawkowej uprzejmości, ale rzetelną nagrodą za wysiłek wspaniały i pokonanie warunków w najwyższym stopniu niesprzyjających. W tych właśnie wynikach organizacyjnych bardzo poważną rolę odegrało P. Radio. Transmisje z FIS-u stanęły na wysokości zadania, dostarczając słuchaczom wszelkich wiadomości i barwnych spostrzeżeń, i stanowiąc najlepszy sposób propagandy tego szlachetnego sportu, jakim jest narciarstwo.

Uważny odbiorca zaobserwował również z wielkim zadowoleniem różnicę, jaka istniała pomiędzy transmisją Olimpiady zimowej w Garmisch Partenkirchen, a obecną transmisją z Zakopanego.

Podczas tej pierwszej doznawaliśmy przy głośniku nieznośnego uczucia niższości. Nasi speakerzy wydawali się wówczas jeszcze mało wyrobieni. Zupełnie inaczej było teraz w Zakopanem.

Speakerzy niemieccy nic się nie zmienili. Ich patos zawsze jednakowy i sposób przemawiania wyposażony nawet w identyczne spadki i wzniesienia głosu, wydawał się szablonem, z którego w czasie lat ostatnich nie ruszyli się ani o krok naprzód. — Natomiast transmisje polskie odznaczały się klasycznym niemal spokojem, opanowaniem zupełnym i doskonałą płynnością wzorowo działającego mechanizmu. M. Frank i W. Trojanowski, uzupełniali się wybornie skalą swoich różnorodnych temperamentów. Dr Szatkowski, kapitan polskiego narciarstwa dorzucał w momentach najbardziej sposobnych swoje uwagi. Obaj speakerzy byli doskonale przygotowani. Stawali oni niejako przed mikrofonem z rezerwą wiadomości interesujących, z których czerpać mogli dowoli w przerwach pomiędzy fascynującymi momentami zawodów. Nigdy nie było tych przykrych chwil, kiedy słuchaczow wydaje sę, że reporter radiowy nie ma nic do powiedzenia i zabija czas, utykając co chwila jak po grudzie.

Dzięki temu znajomość narciarstwa pogłębiła się między milionami słuchaczy radiowych. Była to propaganda doskonała, która umiała wciągnąć w swoje kręgi wielu ludzi, usposobionych do wszystkich sportów lekceważąco i niechętnie.

Programy stacyj radiowych

WTOREK, 7 MARCA.

Warszawa i program ogólnopolski, godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.15 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.00 Pogadanka dla młodzieży; 15.15 Skrzynka ogólna; 15.30 Muzyka obiadowa z Wilna; 16 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 16.30 Sonaty skrzypcowe; 17.15 „Dygasiński we Włoszech“ — szkic literacki; 17.30 „Z pieśnią po kraju“; 18.00 Audycja dla wsi; 18.30 Audycja dla robotników; 19.00 Koncert rozrywkowy z Poznania; 20.35 Audycje informacyjne; 21.00 Koncert symfoniczny z Wilna; 22.00 „Przechadzki ateńskie“; 22.25 Recital wiolonczelowy; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

Kraków, godz.: 6.57 Pieśń „Witaj, Gwiazdo Morza“; 8.10 Muzyka z płyt; 11.15 Muzyka z płyt z Warszawy; 14.00 Muzyka z płyt; 14.50 Odczytanie programu na dzień następny; 14.55 Wiadomości gospodarcze; 15.15 „Czy wiecie, że...“ w oprac. dr Jana Reguły; 18.00 Arie i duety na mezzosopran i baryton; 22.55 Lokalne informacje; 23.05 Zakończenie audycji.

Lwów, godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 „Poranek przy orkiestrze“; 8.50 Wiadomości poranne; 11.15 Płyty z Warszawy; 14.00 „Wśród kobiet“; 14.30 „Taras Szewczenko“ — szkic liter.; 14.45 Wiadomości bieżące; 14.50 Giełda Lwow.; 14.55 Program na jutro; 15.15 Skrzynka techniczna; 18.00 Rezerwa programowa; 18.15 Audycja dla wsi; 22.55 Audycja informacyjna; 23.05 Zakończenie programu.

Katowice, godz.: 5.30 „Dzień dobry“; 6.30 Program na dziś; 11.15 Ballady i rapsodie; 14.00 Koncert życzeń; 14.35 „Kukiełki śląskie“; 14.55 Wiadomości bieżące — Giełda; 15.15 Gawęda o języku polskim; 18.00 Zagłębie Dąbrowskie ma głos; 18.15 Nowości z płyt; 18.25 Wiadomości sportowe; 22.55 Informacie; 23.05 Zakończenie programu.

Program stacyj zagranicznych, godz. 20.00 **Radio Romania.** Koncert symfoniczny. 20.00 **Lille.** Koncert Chopinowski. 20.00 **Ryga.** Koncert Beethovenowski. 20.55 **Sofia.** Festival Ravela. 21.00 **Bruksela francuska.** Koncert Beethovenowski. 21.00 **Rzym** „**Lodoletta**“ — opera. 21.30 **Paris PTT.** „Nanoucha“ — operetka. 21.30 **Bordeaux.** Koncert symfoniczny. 21.30 **Wieża Eiffla.** Festiwal Schumanna. 22.00 **Luksemburg.** „Faust“ — opera. 22.15 **Lyon.** Koncert symfoniczny.

ARMIN O. HUBER 92

UJARZMIONE ŻYWIOŁY

Powieść współczesna z Dzikiego Zachodu.

Adaptacja autoryzowana Eugeniusza Bałuckiego.

— Hallo! — zawołał pułkownik Mac Lennan. Kto przy telefonie? To ty, Tom?... Well, każ przygotować motorówkę... nie, najszybszą! Wyjeżdżamy za pół godziny... Dokąd? Do diabła! — Położył słuchawkę. — Tom jest moim ulubieńcem — dodał następnie. — Zdolny i porządny chłopak. Ma dopiero dwadzieścia jeden lat, a już trzy lata jest w Królewskiej Konnej, Konstabl... No, panie inżynierze, pójdę się przebrać. Niech się pan czuje jak u siebie w domu. Polecam swoje zbiory pańskiej uwadze. Na przykład, ta ściana... te maski są dla mnie szczególnie cenne, dostałem je od znachora szczepu Kwakiutl... Albo ta mosiężna taca! Indianie jej używają przy osobliwie uroczystych obrzędkach... Może pana zaciekawiają książki? Mam niezłą bibliotekę w różnych językach... zbiory pięknych sztychów. Jest cały komplet z górnej Missuri z okresu 1832 a 1834 roku...

Dziwny pułkownik wyszedł.

Choterski zbliżył się do wielkiego stołu, wziął wielką tekę i zaczął oglądać sztychy polecone przez gospodarza. Ujrzał Indian w specjalnych nakryciach głowy, używanych jedynie przez listonoszy; dalej widniały podobizny wojowników w pełnym uzbrojeniu, wodzów plemion w bogatych pióropuszach we wspaniałych strojach skórzanych, obszytych perłami.

Znów mu przyszła na myśl Loni, a potem zapora wodna. Ogarnął go nagły strach o dziewczynę, ledwo mógł się doczekać wyjazdu. Wreszcie pułkownik wrócił, pobrzękując ostrogami. Był w czerwonym mundurze, ozdobionym na lewej piersi paroma rzędami wstążek orderowych, świadczących o chlubnym udziale w wojnie światowej. Na pasie koalicyjnym wisiał ciężki rewolwer dużego kalibru; czapka z żółtymi wypustkami i szpicruta uzupełniały strój służbowy wyższego oficera Królewskiej Konnej.

Robił wrażenie sprężystego mężczyzny w kwiecie wieku — w każdym razie nie wyglądał na człowieka kończącego szósty krzyżyk.

— Idziemy — powiedział postukując szpicrutą o cholewę.

Na wybrzeżu już czekał na nich Tom, młodzieniec w mundurze szeregowca Królewskiej Konnej. Zamiast czapki miał zawadiackie Gombrero.

— Wszystko gotowe, Tom? — zapytał pułkownik.

Młody policjant wyprężył się służbiście i zameldował salutując:

— All right, sir!

Za poradą pułkownika Mac Lennana Choterski zawołał swoich ludzi — nie miało sensu kazać im płynąć z tyłu w powolnej łodzi, która mogła pozostać spokojnie w porcie pod opieką dozorcy.

Pułkownik wskazał szpicrutą na piękną motorówkę policyjną i oświadczył dumnie:

— Robi trzydzieści węzłów!... Odwrócił się następnie: — Tom!

— Yes, sir!

— Powyrzucaj z łodzi wszystko co jest zbędne! Musimy się śpieszyć. Chcę nakryć bandę przestępców.. Podobno banda liczy dwudziestu kilku opryszków. Im prędzej ich przyskrzynimy, tym lepiej!

— All right, sir!

Motorówka pomknęła po zielonych kanałach i cieśninach, wydostała się z ich labiryntu na szeroką przestrzeń wodną i skręciła na Północ. Po piętnastu, dwudziestu minutach miasto Prince Rupert znikło z oczu. Łódź sunęła z ogromną szybkością ciągnąc za sobą długi ogon spienionej wody.

Słońce kłoniło się prędko ku zachodowi. Rozżarzona tarcza pogrążała się powoli w morzu. Wierzchołki gór oblały się ognistą purpurą. Powierzchnia zatoki pokryła się czerwienią. Fioletowa mgiełka przesłoniła wysokie, niemal czarne ściany lasów. Misko nad wodą z przeraźliwym krzykiem unosiły się mewy.

Wkrótce ściemniło się zupełnie. Przejście od dnia do nocy odbyło się z prawie podwzrotnikową szybkością. Jeszcze najwyższe szczyty gór połyskiwały delikatnym różowym odcieniem, lecz ten ostatni odblask słońca też zgasł i gęsty zmrok rozpłynął się po powierzchni morza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.